

Nr 83

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 990
Miesięcznie " 330
za roznośnienie
50 mk. miesięcznie
z przes. poczt.
Kwartalnie mk. 1.00
Miesięcznie " 400
poza Łodzią egz. 16

w Ameryce
dolara miesięcznie

Konto Pocztow. Kasy
Oszczędności 66.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i pracą!

KALENDARZYK

19 N Józefa Obl. NMP
20 P Wolframa B.
21 W Benedykta Op.
22 S Katarzyny
23 C Katarzyny Kr. Szw.
24 P + Marka i Tym.
25 S Zwiast. NMP

REDAKCJA

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, 24 marca 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6ej; po 6ej dolicza się 50%
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

Sprawy wileńskie.

Wczoraj o godz. 5-ej wieczorem odbyło się posiedzenie Komisji Konstytucyjnej, na którym obradowano nad ustaleniem brzmienia uchwał, które Sejm na początkowym posiedzeniu powezmie w sprawie wileńskiej.

Na posiedzeniu Komisji obecni byli: p. prezydent Ponikowski i p. minister Skirmunt.

P. prezydent Ponikowski powiadomił Komisję, że sześciu członków delegacji Wileńskiej którzy w swoim czasie odmówili podpisania akty złączenia, dzisiaj akt ten podpisali, z dodaniem przed podpisami swoich słów następujących:

„Podpisujemy akt powyższy w przekonaniu, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustalił statut Ziemi Wileńskiej zgodnie z wolą ludności tej ziemi, wyrażoną w uchwałach Sejmu Wileńskiego“.

Wobec tego rząd zmienił swój pierwotny projekt uchwały ratyfikacyjnej tak, że obecnie brzmi on:

„Sejm Ustawodawczy przyjmuje do wiadomości uchwałę Sejmu w Wilnie, jako zgromadzenia przedstawicieli ludności Ziemi Wileńskiej dla dania wyrazu woli ludności zapadłą w dniu 20 lutego 1922 r. w przedmiocie przynależności państwowej Ziemi Wileńskiej.

„zatwierdza dołączony do niniejszej uchwały akt złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzeczypospolitą Polską z dnia 2 marca 1922 r.

„oraz wzywa rząd aby niezwłocznie objął sprawowanie władzy państwowej w Ziemi Wileńskiej“

„Uchwała ta ma być ogłoszona w dniu niku ustaw Rzeczypospolitej Polskiej i wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia“

W głosowaniu projekt rządowy przyjęto jednogłośnie.

W sprawie wyboru sprawozdawcy ks. pos. Lutosławski oświadcza, że będzie najskładniej, jeśli sprawozdawcą zostanie ktoś pochodzący z Ziemi Wileńskiej. Posłowie ks. Maciejewicz i p. Zmitrowicz są jednak równocześnie posłami na Sejm Wileński. Wobec tego proponuje, aby sprawozdawcą został trzeci poseł pochodzący stamtąd p. Niedziałkowski, co też przyjęto.

Następnie przystąpiono do obrad nad sprawą dopuszczenia delegacji Sejmu Wileńskiego w skład Sejmu Ustawodawczego.

Grupy Zw. L. N., Centr. N., N. Z. L., Z. M. i Kat. Lud. stawiają wniosek:

„Sejm Ustawodawczy uznaje 20 członków delegacji Sejmu Wileńskiego za posłów do Sejmu Ustawodawczego, oraz 20 ich zastępców po słów, którzy wejdą w skład Sejmu Ustawodawczego w razie wygaśnięcia lub złożenia mandatu, przez tego kogo zastępują.

„Sejm poleca rządowi niezwłocznie objęcie władzy administracyjnej w Ziemi Wileńskiej“

P. Niedziałkowski oświadcza się przeciw powołaniu delegacji obecnej w skład Sejmu Rzpltej w drodze uchwały sejmowej. Przedewszystkiem sądzi, że cyfra 20-tu nie odpowiada stosunkowi liczebnemu ludności i powinna być zmniejszona. Następnie oświadcza się za wyborem osobnym przez Sejm Wileński tych posłów, którzy mają wejść w skład sejmu. Wreszcie sądzi, że powinno się to stać w drodze ustawy a nie uchwały.

Pp. Dąbski (P. S. L.) i Rudziński (Wyzwolenie) popierają stanowisko p. Niedziałkowskiego.

Ks. Lutosławski (Zw. L. N.) i ks. Maciejewicz oświadcza się za załatwieniem od razu w drodze uchwały.

P. Ponikowski oświadcza, że dokładne dane statystyczne mogłyby dać w ciągu tygodnia i wtedy rzecz będzie mogła być załatwiona.

Pos. Dubanowicz: Dane które rząd rozporządza były już przedstawione komisji Konstytucyjnej na jednym z ostatnich posiedzeń, przy kwestii okręgów wyborczych z Wileńszczyzny. Dane te były uzupełnione przez ks. Maciejewicza sosem z czasów p. Osmołowskiego. Rząd żadnych innych danych niema i odkłada nie sprawy jest zbyt ciężkie. Wywołałoby ono w Wilnie wrażenie niepotrzebnych szykan.

Wniosek powyższy wymienionych grup przyjęto znaczną większością.

Pozatem te same stronnictwa wniosły projekt następującej uchwały:

„Sejm wzywa rząd, aby statut ziemi wileńskiej, który ma być przez rząd opracowany, zgodny był z wolą ludności Ziemi Wileńskiej“.

Przeciw tej uchwałie oświadczyli się posłowie Dąbski (P. S. L.) i Lieberman (P. P. S.)

W głosowaniu uchwałę przyjęto 24 głosami przeciw 13. Dwaj przedstawiciele N. P. R. wstrzymali się od głosowania.

Na sprawozdawcę rezolucji grup sejmowych zaproponowano ks. posła Maciejewicza który jednak oświadczył, że jako poseł wileński ucłya się, a proponuje p. Skulskiego, co też przyjęto. (3)

naukowych. Sejm przyjął projekt rządowy, przyznający podwyższenie dodatku drożyznianego o 50 proc.

Następnie rozpatrywano pragnutkę oficerską. Najdłuższa dyskusja wywiązała się w

sprawie, kto może być oficerem polskim. Przesłała w końcu poprawka lewicy, odrzucająca słowo „polak“, a wstawiającą obywatel polski, którego patriotyzm nie ulega wątpliwości. (Czy nie lepszym byłoby wyrażenie: którego patriotyzm okazuje się przy pierwszej sposobności? P. R.)

Przyjęto w końcu nagłość wniosku w sprawie drożyzny, nad którym dyskusja odbędzie się jutro. (2)

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Niedozrełe porozumienie.

(wp.) Projektowane połączenie grupy posłów ludowych Stapińskiego z odłamem socjalistycznym „Wyzwolenie“ do skutku w ostatniej chwili nie doszło.

Pismo Stapińskiego „Przyjaciel ludu“ udziela z niezwykłą wprost wściekłością na posłów: Woźnickiego, Smole i Kosmowską oraz redaktora Malinowskiego jako na sprawców niedopuszczenia do połączenia się „Wyzwolenia“ ze Stapińskim. (5)

Zdobywcze chłopów.

(wp) „Piaś“ przynosi wiadomość, że okręgowa komisja ziemiska w Przemyślu postanowiła w 10-ciu powiatach środkowo małopolskich przymusowo wykupić 40,000 byków. Pomiędzy temi, którzy mają być wywłaszczeni znajdują się: Zdzisław hr. Tarnowski z Dzikowa, Jan Goetz Okocimski z Okocimia, Leon ks. Sasięha z Traficzyzna, spadkobiercy wielkiego przemysłowca niemieckiego Francke z Niska, znany publicysta i polityk konserwatywny dr. Jan Hupka z Nowisk, ordynacja Łaniczka Potockich, ordynacja z Przeworska Lubomirskich, ks. Witold Czartoryski z Petkini i inni. (6)

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu.

(wp.) Dzisiejsze posiedzenie sejmu poświęcone będzie przeważnie sprawie wileńskiej. O nawiane będą uchwalone przez komisję wnioski. O ile przejdzie wniosek o wcie lenie delegacji wileńskiej do Sejmu Ustawodawczego nastąpi to zaraz dzisiaj. (5)

Czy będzie konferencja?

(wp) Sowiety nie nadeszły dotychczas programu mającej się odbyć w Rydze konferencji państw bałtyckich. W kołach politycznych sądzą, że konferencja prawdopodobnie nie dojdzie do skutku. (5)

Wyjazd p. Ponikowskiego.

(wp) P. Ponikowski wyjechał do Poznania w towarzystwie pp. Bańkowskiego i Dzierżyńskiego. 5

Z SEJMU.

WARSZAWA 23 (wt) — Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu omawiano z początku sprawę uposażenia profesorów wyższych zakładów

W CHAOSIE.

Wojna się skończyła i zamknęła swoją kartę dziejową, na której czytaliśmy aforyzmy i hasła szczytne o wolności ludów, o decydowaniu samych o sobie...

Cztery lata ubiegło od tego czasu, półtora od chwili rozgromnienia bolszewików i cóż się stało z tych obietnic. Najrozleglejsze państwo Europy—Rosję żydzi wzięli w arzędę, z początku wymordowywali w czerezwycząjkach tysiące chrześcijan, a następnie zniszczenia dokonali swoją głupią, doktrynerską gospodarką.

Państwa, które miały się rozbroić, aby ich militarystyka nie sprowadziła nowych rzezi w Europie, po uzyskaniu pokoju i zapewnieniu że wszyscy uczynią zadość traktatowi wersalskiemu, z wielką powściągliwością rozstają się z armatami, tankami i gazami taniącymi.

Państwo które przy wywołaniu wojny najbardziej przewiniło, t.j. Niemcy i którego zobowiązano umowami traktatowymi o rozbrojenie, najbardziej perfidnie broni się od wykonania swoich w tym kierunku zobowiązań.

A inne stosunki, wewnętrzne, jak się przedstawiają?

Jeżeli państwo, które jak Polska walczyło ramię do ramienia z ententą, na zasadzie głosowania dołącza do swego kraju trzy polskie powiaty, to jego sprzymierzeńcy, do wspólki z aktywistami a więc tymi, którzy w czasie wojny nie wspólnego nie mieli z Koalicją—nie pozwalają tych powiatów wcielić do Polski. Za to te same państwa godzą się żeby kilkunastu, czy kilkudziesięciu żydów skazało na śmierć głodową 15 do 20 milionów narodu, który umiał pracować, a leno był ciemny i nierozgarnięty, bo system starych rządów był za tem aby tych mas nie oświecać i nie uczyć.

A jednak Rosja ze swymi nieprzebranymi źródłami naftowymi, z koksulacym się węglem dnieckim, z bogatymi pokładami platyny na Uralu i niesłychanie żyzną ziemią ukraińską była tej Europie potrzebna i należała ona może do nie dość rzucających się ale ważnych kółek w mechanizmie europejskim.

Oto rezultat czteroletniej pracy pokojowej państw, żyjących bez celu, bez idei, a szarpiących tylko to, co się wiać da, co można komuś wydrzeć, a zwłaszcza z dobrze rentujących się przedsiębiorstw.

W wewnętrznej polityce doszli do władzy w krajach nowo stworzonych ludzie najmniej mający wspólnego z duchem narodów. Ciekawym jest, że w największym, odrodzonym w czasie wojny kraju — Polsce — rząd objęli właśnie ci, co sztorcem zawsze stali do Koalicji, krótkowidze, nie umiejący sobie zdać sprawy z tego, że gdyby Niemcy wygrały — Europa stałaby się kolaniami niemiecką.

Chcąc wyplatać się z tej sytuacji, w której sami dobrowolnie wplekli się, jak „powój”, postanowili ująć rządy w swoje ręce — rządząc w Polsce, jak gdyby to nie był kraj jednolity, przez jednolitą ludność w olbrzymiej części zasiedlony, ale zlepek jakiejś między narodówki, na której nawet można robić pewne doświadczenia.

Tak się formuje życie polityczne wewnątrz wielu krajów — ale życie społeczne nielepiej się przedstawia.

Bandytyzm i paskarstwo, związki, które rząd popiera i pozwala im z sobą współzawodniczyć, nieustanne strajki oto ogólna kapela, przy braku zupełnym bodajby średniej zdol-

ności dyrektora, wytwarza kakafonię niebywałą, która w żadnym kierunku nie przypomina zgranej orkiestry, ale jakąś kocią muzykę, urządzaną od czasu do czasu w najpoważniejszych instytucjach narodowych, jakimi są sejmy i parlamenty.

Oto naszkicowany obraz obecnych stosunków. Wszędzie gdzie tylko dotknąć się, — chaos, nieporozumienie, intrygi brzydkie, nęlicujące często z osobą, zajmująca wysokie stanowisko w hierarchii kierowniczej. Taki Lloyd George, kanclerz Wirth, i inni mają wszędzie swoich naśladowców, którzy, jeżeli już nie poza granicami kraju zrobić nie mogą, mając we własnym, nie przebijając w środkach.

Na tle tego chaosu wylania się nowe źródło porozumienia. Ma to być konferencja w Genewie.

Świat cały wysyła tam swoich delegatów. Z czem jadą na to olbrzymie porozumienie się narodów? Zdaże się same realne projekty wiozą w zanadrzu, a coż te projekty znaczą?

Czy który z narodów zdobędzie się na projekt szerszy, ideowy, bodajby wyrównujący projektowi, ogłoszonemu w Stanach

Zjednoczonych w czasie wojny o niepodległość — a mówiaci „o prawach człowieka”? Czy może powstanie projekt ochrony chrześcijaństwa, jak podczas wojen krzyżowych? Czy wreszcie tak lokalny, jak konstytucja z dnia 3-go maja 1791 roku, przed którą zdrząły trony despotów carycy i króla pruskiego?

Nie chcemy nic w tym kierunku przewidywać, ani prorokować, wątpimy jednak aby po tej drodze pokleli się obrady w Genewie, o których już dziś część prasy angielskiej zupełnie zwątpiła i radzi, aby Anglja w tych obradach nie brała udziału!

Jakie więc ideowe drogi wytknie ludzkości konferencja genueńska — trudno przewidzieć, być może zaproponuje dla uniknięcia dalszych zbrojeń federację państw europejskich z samodzielnymi zupełnie samorządami — czy rzeczywiste rozbrojenie? Czy też położenie kresu nadmiernemu strajkowaniu, co łatwo daloby się zastąpić sądami polubownymi, czy wreszcie podniesienie moralne mieszkanka Europy i uchylenie tego rodzaju zawichrzeń agitatorskich, jak bolszewizm w Sowdepji, to trudno przewidzieć. Jeżeli jednak konferencja zajmie się tylko normowaniem handlu i waluty, to będzie tylko tworzenie jarmarku, czy interesu bankowego, ale nigdy praca ideowa, o którą najbardziej w tych czasach nam się rozchodzi.

X. X.

Niemcy chcą obalić traktat Wersalski.

Wszelkimi środkami starają się Niemcy popularyzować myśl niewykonalności traktatu. Ciągłe nie mogły dowodzić wiece i manifestacje uliczne, imponujące pochody i zebrań „fachowców” oraz ich publikacje, o tem starają się przekonać wystawy i filmy. Ciągłość i perfidja niemieckiej akcji propagandy stycznej jest zadziwiająca. Najróżniejsze naczynia, czy też kulturalne „Ligi” pozornie apolityczne, zajmują bardzo poważne w tej bezkrwawej ofensywie niemieckiej miejsce. One to organizują w kraju i zagranicą wystawy, mające uwidocznnić przez zgrabne zestawienie statystyk, tabel, obrazów i t.d. niewykonalność traktatu i zgubne jego jakoby skutki dla gospodarczego rozwoju Europy. Niedawno otwarto nową taką wystawę w Berlinie za staraniem Ligi obrony kultury niemieckiej, która wymieniajmy jako charakterystyczny przykład. Prezes tego towarzystwa nie omieszkał oczywiście zaznaczyć, że ta wystawa: „Niemcy a Traktat Wersalski”, nie ma nic wspólnego z propagandą odwetową i że jedynym jej celem jest wpojenie szerszym kołom w sposób „pedagogiczno-informacyjny i ponad partyjny” przekonania o konieczności ci jednolitego frontu całego społeczeństwa niemieckiego przeciw wykonaniu Traktatu. Uzupełnienie tej wystawy stanowią odczyty i filmy o Górnym Śląsku, o stosunkach w okupowanej Nadrenji, w Alzacji i t.d.

Od 1918 r. Niemcy zniechęceni małym powodzeniem swych „gadzinowych” publikacji przeznaczonych dla zagranicy, przetrzucili się na kinematograf. Zresztą już w czasie wojny pomysłało o filmach propagandowych naczelné dowództwo niemieckie i general Ludendorff wspomina o istnieniu odnośnej organizacji, powierzonej pułk. Haefel w swoich pamiętnikach.

W ostatnich czasach propagandowe filmy niemieckie, przemawiające do nainiższych instynktów widzów, zaczęły się tak rozpowszechniać zagranicą, że dyplomaci francuscy zwrócili na niebezpieczeństwo odnośnej propagandy uwagę swego rządu. Z takimieni przedstawnieniami wystąpili m. in. ambasadorzy w Stanach Zjednoczonych A. P. i Brazylji, Poseł w Belgradzie, konsul we Wrocławiu. Ambasador Laurent w Berlinie interweniował nawet w Auswärtiges Amt, skutkiem czego władze cenzury zakazały demonstrowania filmu

„Czarna hańba”, przedstawiającego tendencyjnie francuską okupację w Nadrenji. Na skutek tych alarmów, cały szereg fachowych pism kinematograficznych Francji poświęcił filmowej ofensywie niemieckiej wyczerpującą artykuły które domagają się aby pochodzenie każdego filmu było wyraźnie oznaczone, gdyż w Ameryce np. publiczność nie przypuszcza nawet, że przedstawiają jej tendencyjne sztuki „Made in Germany”. Powodem nie filmów niemieckich tamże tłumaczy się bowiem tą okolicznością, że rozchodzą się one pod firmą włoską.

Znamiennym jest fakt, że większość wykonanych w Niemczech na eksport odzwierciedlenia broni filmów przedstawia znane osobistości w historii francuskiej lub odtwarza tendencyjnie współczesne typy podziemnego Paryża. Wyolbrzymiają one w sposób dramatyczny wszelkie słabości charakteru francuskiego, rzucając cień na obyczajność i wysoką wartość moralną Francuzów. Oto kilka głośniejszych filmów tego rodzaju, wykonanych z dużym nakładem na świetną wystawę! „Pani Dubarry”, „Marquise de Pompadour”, „Czerwona Marianna”, „Danton”, „Intrygi pani de la Pommeraye”, „Paryżanki”, „Wiek Montmartru” i t.d. Przepuszczam że istnieć muszą również nowe filmy antypolskie. W każdym razie w dobie plebiscytu kinematograf był w całej pełni wykorzystany dla agitacji niemieckiej, a teraz zapewne w dalszym ciągu zużytkowuje się posiadane już „obrazki”.

Rząd, dysponujący dowodnie cenzurą, mógłby oczywiście położyć kres tego rodzaju laboratoriom, które zatrują iadem nienawiści nieświadomym masom niemieckim. Jednakże kowóz Niemcy tylko oficjalnie uznają traktat, a półurzędowo popierają wszelką skierowaną przeciw niemu akcję. Bo jakaż jest w istocie różnica między demokratami, propagującymi rewizję paktu wersalskiego, a nacjonalistami, wzywającymi otwarcie do sabotażu Traktatu, oporu i odwetu.

W sądzie stuttgartzkim zapadł niedawno bardzo pouczający pod tym względem wyrok: Otóż niejaki Stollenmeyer chciał powiadomić komisję gen. Nolleta o ukrytych w okolicach Stuttgartu składach broni — i powierzył odnośne informacje przebranemu za alianckiego oficera szpiegowi niemieckiemu. Sąd skazał Stollenmeyera na dwa

lata i 6 miesięcy więzienia za usiłowanie dokonania zdrady stanu uzasadniając ciężki wyrok ten, że oskarżony jako b. wojskowy powinien był wiedzieć iż sprawy, które władze niemieckie ukrywają przed komisją, winny być w interesie państwa zachowane w ścisłej tajemnicy.

Z powyższego wyroku wynika, że w praktyce uniemożliwia się Komisji kontrolnej zbieranie informacji, do czego w myśl traktatu ma prawo, gdyż każdy Niemiec, który postąpi zgodnie z wezwaniem własnego rządu, głoszącego że „wszelkimi siłami” stara się przeprowadzić rozbrojenie, ryzykuje znaleźć się pod kluczem, jako zdrajca stanu.

Okręgi wyborcze.

Komisja konstytucyjna przyjęła w drugim czytaniu podział Rzeszy na okręgi wyborcze i ilość mandatów przypadających na każdy okręg. Podział jest następujący:

Warszawa — miasto 16. Warszawa pow. Radzymiń. Mińsk 5. Sedlce, Sokołów, Węgrów 4. Bielsk Ostrów, Wysokie Mazowieckie, Białowieża 5. Białystok, Sokółka, Wołkowysk 6. Grodno, Suwałki, Sejny, Augustów 5. Łomża, Kolno, Ostrołęka, Szczuczyn 5. Ciechanów, Miawa, Pultusk, Przasnysz, Maków 6. Płock, Sierpc, Rypin, Płońsk 5. Włocławek, Nieszawa, Lipno 5. Łowicz, Kutno, Gostynin, Sochaczew 5. Blonie Skierniewice, Rawa, Grójec 6. Łódź miasto 8. Łódź pow., Łask, Sieradz 6. Konin, Kolo, Słupca, Łęczycza 7. Kalisz, Turek, Wieluń 7. Częstochowa, Radomsk 6. Piotrków, Brzeziny 6. Radom, Końskie, Opoczno 7. Kielce, Jędrzejów, Włoszczowa 6. Bezdin 6. Sandomierz, Stąporków, Piaczów 6. Hża Kozienice, Opatów 7. Puławy, Garwolin, Łuków 6. Biała Podlaska, Rażychów, Konstantynów, Włodawa 4. Lublin, Chełm, Lubartów 7. Zamość, Biłgoraj, Tomaszów 5. Krasnostaw, Hrubieszów, Janów 5. Tczew, Starogard, Gniew, Koscierzyna, Kartuszy, Wejherowo, Puck 5. Grudziądz m. i pow. Świecie, Tuchola, Chojnice, Sępólno 5. Toruń, m. i pow. Chełmno, Wąbrzeźno, Brodnica, Lubawa, Działdów 5. Bydgoszcz m. i pow. Inowrocław, Szubin, Wyrzysk, Strzelno, Bnin 6. Gniezno, Mogilno, Września, Środa, Witkowo, Węgrowiec, Oborniki 5. Poznań miasto 4. Poznań wschód i zach. Śrem, Kościan, Leszno, Rawicz 3. Szamotuły, Czarnków, Chodzież, Międzybóże, Nowo-omyś, Grodzisk, Wolsztyn, Smigiel 5. Ostrów Odolanów, Ostrzeszów, Kępno, Pleszew, Jarocin, Koźmin, Krotoszyn, Gostyń 6. Huta Królewska, Bytom, m., Bytom pow., Lubliniec, Tarnowskie Góry 5. Katowice m. i pow., Zabrze, Gliwice 5. Cieszyn, Bielsk, m. i pow., Pszczyzna, Rybnik, Raciborz 7. Kraków miasto 4. Kraków pow., Chrzanów, Oświęcim, Podgórze, Olkusz, Miechów, 9. Wadowice, Biła, Mysłowice, Żywiec, Nowy Targ, Spisz, Orawa 7. Nowy Sącz, Limanowa, Bochnia, Wieliczka 6. Tarnobrzeg, Brzesko, Dąbrowa, Grybów, Gołuch 7. Jasło, Ropczyce, Strzyżów, Nielec, Korbusewice, Tarnobrzeg 7. Rzeszów, Jarosław, Przemyśl, Łańcut, Nisko 8. Przemyśl, Dobromil, Sarnok, Birczów, Krosno 7. Sambor, Siary Sambor, Lisisko, Rądko, Mościska, Gródek, Lwów m. 5. Lwów pow., Żółkiew, Sokal, Rawa Ruska, Jaworów, Cieszanów 8. Bóbrka, Brzemyślany, Rohatyn, Żydaczów 5. Stryj, Brodów, Turka, Skole, Dolina, Kalusz 7. Stanisławów, Tlumacz, Bohorodczany, Nadwórna 5. Kolomyja, Horodenka, Sniatyn, Kosów, Peczenizyn 5. Czortków, Buczacz, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyk, 6. Tarnopol, Zbaraż, Trembowla, Skalat, Brzeżany, Podhajce 7. Złoczów, Zborów, Kamionka, Strumilowa, Brody, Radziechów 5. Kowel, Luboml, Włodzimierz, Wołyński 5. Luck, Horochów 4. Krzemieniec, Dubno 6. Równo, Ostroh 5. Brześć Litewski, Kobryń, Pruzany, Kosów, Drohiczyn, Kamień Koszyrski 5. Piasek, Łaniniec, Sarny 6. Nowogródek, Stołpce, Nieśwież, Baranowice, Słonim 7. Lidz, Oszmiana, Wołozyn, Wilkajka 8. Włno m. i pow., Troki wraz z pasem neutralnym 6. Święciany, Brasław, Danilowicz, Dziwnów 6.

Ogółem okręgów 68. Mandatów 408. (4)

O dostęp do Wisły.

Pisma wschodnio-pruskie piszą, iż skutkiem decyzji aljanckiej, zapadłej 13-go marca, Traktat Wersalski w art. 97 został złamany. Tymczasem komisją wytknęła granicę na wschód od koryta Wisły, przylączając do Polski cały szereg wiosek na wschodnim brzegu Wisły i zabierając nawet dany im przy tymczasowym przeprowadzeniu granicy w 1920 r. skrawek brzegu przy Kurecbraku. Nowa granica w czterech miejscach przecina groble, broniącą od powodzi urodzajną nizinę do koła Marjenwerder. W ten sposób prowincja Prusy wschodnie została całkowicie odcięta od Wisły.

Choroba króla Jerzego

LONDYN 22 | 3 — Z Londynu nadeszła wiadomość, że król Jerzy poważnie zachorował. (1)

Niemcy i koalicja.

BERLIN, 23 3 (wł) Nad tekstem Międzysojuszniczej Komisji Odszkodowań trwały dzisiaj narady w Radzie Ministrów.

Rezultat niewiadomy. „Lokal Anzeiger” pisze, iż nie znajduje się rząd niemiecki, któryby był w stanie ścierać podatki z ludności niemieckiej odpowiednie do żądań komisji. —

BERLIN, 23 3. (wł) Żądania Komisji reparacyjnej 60 miliardów odszkodowań, wywołały w kołach politycznych Berlina olbrzymią konsternację. —

Prawdopodobnie rząd Wirtha nie podejmie się przeprowadzenia podatków i ciężarów związanych z temi żadaniami. —

„Vorwärts” pisze, iż żądania koalicji wywołały oburzenie wśród wszystkich warstw narodu. —

„Der Tag” wylicza, że na pokrycie żądań koalicji Niemcy musiałyby dysponować sumą 151 miliardów marek papierowych nie będąc jednocześnie w możności związania budżetu.

BERLIN, 23 3. (wł) Niemcy zapłaciły już z górá 281 milionów złotych marek a mają zapłacić jeszcze do końca roku 438, a mianowicie 18 milionów dn. 15 kwietnia, a po 20, każdego następnego 15 miesiąca, oraz 15 list. i 15 grudnia po 60 milionów. Reszta w końcu roku.

Z ostatnich chwil

Wojna domowa w Irlandji.

Zdaniem dzienników sytuacja w Irlandji jest poważna „Pall Mall and Globe” donosi, że poczynione zostały przygotowania do wojny domowej, której wybuch jest uważany za nieunikniony. Sprawozdawca „Evening News” podaje z Belfastu, że granica między Ulsterem, a południową Irlandją ma charakter frontu wojennego. Wojska irlandzkiej armii republikańskiej i wojska Ulsteru stoją naprzeciw siebie na odległość strzału. W końcu ubiegłego tygodnia strzelano się z karabinów maszynowych i ręcznych. Lotne kolumny irlandzkiej armii republikańskiej dokonały już dwu wypadów na terytorium Ulsteru, przy czem w jednej miejscowości skonfiskowano broń, znajdującą się w koszarach policji.

Oddziały irlandzkiej armii republikańskiej wtargnęły do Ulsteru. (9)

Zadowolenie z nowego sułtana

LONDYN 23 marca. — Manifestacje w Kairze i Aleksandrii trwają w dalszym ciągu. Większość ludności manifestuje wrogo przeciwko ograniczeniom, które spowoduje wstąpienie na tron królewski Fuada i za zupełną niezależnością Egiptu. Na placu Mahomeda Ali w Aleksandrii tłum zburzył dekoracje, przeznaczone na uroczystości koronacyjne. (1)

Delegaci polscy do Geny

Jak słychać odbyła się narada czynników rządowych w sprawie składu polskiej delegacji na konferencję geneńską.

Uczestnikami zostali podobno na delegatów głównych: zastępca prezydenta ministrów p. Steśłowicz oraz min. spraw zagranicznych, p. Skirmunt. Na zastępców: poseł polski przy Kwieryniale p. August Zaleski, poseł polski w Rydze, p. Jodko, podsekretarz stanu w min. przemysłu i handlu p. Henryk Strassburger oraz szef biura eksportów p. Antoni Wieniawski. Eksperci: Z ramienia kolei pp. Geisstor, Frank, Wereszczyński; z ramienia skarbu pp. Makowski Szarski, Fajans, Jastrzębski; z ramienia przemysłu i handlu pp. Huzarski, Bogdanowicz, Iwanicki, Rogowski. (1)

PRZED WYJAZDEM P. SKIRMUNTA.

(wp) W piątek dn. 24 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji spraw zagranicznych, na którym p. minister Skirmunt przedstawi wyniki zjazdu bałtyckiego w Warszawie oraz ustalony już program prac delegacji polskiej na konferencję w Genji. Poruszoną będzie również sprawa wyjazdu p. ministra do Paryża, Londynu i Brukseli. Termin wyjazdu został ostatecznie wyznaczony na niedzielę dn. 26 b. m. (4)

O NEPODLEGŁOŚĆ GRUZI.

(wo) Klub P. P. S. wniósł nały wniosek w sprawie podniesienia przez Polskę na konferencji geneńskiej kwestji niepodległości Gruzji. (5)

PRELIMINARZ BUDŻETOWY.

(wo) Wkrótce będzie przedłożony sejmowi preliminarz budżetowy na rok 1922. — Dochody wynoszą ogółem zwyczajne 347 miliardów, nadzwyczajne 111,5 mld. Wydatki: zwyczajne 440 mld. nadzwyczajne 151,5 mld. razem 591,5 miliardów. Zestawienie wydatków na inwestycje do 31 grudnia 1922 r. przewiduje m. i dla min. spraw wojskowych 45 mld., 931 milj., min. przem. i handlu 818 milj., kolei 33 mld., 732 milj., rolnictwa 736 milj., wyznań relig. i osw. publ. 5 mld., 761 milj., poczty i teleg. 4 milj., 64 milj. robot. publ. 20 mld., 904 milj., opieki społ. 345 milj. — Razem wydatki inwestycyjne wyniosłyby 112 miliardów 548 milionów. (2)

ZJAZD KOŁA POLEK.

Dziś rozpoczyna się doroczny zjazd Koła Polek — instytucji społecznej tak znanej i ogólnie cenionej ze swojej pracy dla wojska.

Zjazd tegoroczny jest już czwarty z kolei i budzi żywsze zainteresowanie, niż poprzednie ze względu na to, iż ta żywotna instytucja kobieca potrafiła w tak trudnych obecnie warunkach, pozostając nadal pogodowym wojennym, zapoczątkować metodyczne szkolenie i przygotowywanie kobiet do służby społecznej.

OLBRZYMIĘ ŚNIEGI.

Ze wszystkich stron nadciągają donieszenia o olbrzymim opadzie śniegów na terytorjum Rzeczypospolitej. Kraków zasypany śniegiem, tramwaje na niektórych liniach przestały kursować, w Warszawie śnieg leży na ulicach. Pociągi przychodzą z opóźnieniem. W Łodzi wieczorowe pociągi przybyły prawie z godzinnym opóźnieniem. Na ulicach głęboki śnieg. Tramwaje chodzą bardzo powoli — Elektrownia miejska przysłała im z pomocą. Tym sposobem na mieście oświetlenia brak. O godzinie 12 w nocy wzmożyła się zadyмка, która niezawodnie pogorszy sytuację. We Lwowie temperatura spadła do 6 stopni.

OD SOWIETÓW.

Władze polskie zdołały wyegzekwować od Sowietów pewną bardzo niewielką ilość parowozów normalnotorowych, które w Rosji były bezużyteczne, a które w swoim czasie były „ewakuowane” w lipcu 1915 r. z kolei wiedeńskiej. Są to parowozy marki „Zygla” z Wiener-neu-stadt, które przez 7 lat stały w Rosji bezużytecznie.

CZWARTA LOTERJA PAŃSTWOWA.

Dwunasty dzień.

Wielka klasa. — Główniejsze wygrane.
Mk. 40,000 nr. 33949.
Mk. 25,000 n-ry: 22445 25176 43328.
Mk. 20,000 n-ry: 46957 69160.
Mk. 15,000 n-ry: 5944 13824 22026 32382 50277 50388 65432 66233.
Mk. 10,000 n-ry: 17963 42416 63046 63375 72116 74951.
Mk. 8,000 n-ry: 1179 8569 11626 24582 29877 34207 44676 53663 64715 78972 86765.
Mk. 5,000 n-ry: 17046 35484 45101 48188 51799 52556 74137 82411 84948 86704.

KRONIKA

— 0 —

— Podziękowanie.

Jako członek komitetu budowy tablicy dla poległych Łódzian w walce z bolszewikami, odebrałem od pana Kiliaka 188 i pół funta miedzianej, rosyjskiej monety i czuję się w obowiązku złożenia mu najserdeczniejszego podziękowania za tak hojny dar, który przyspieszy wykończenie tejże tablicy brązowej. (9)

— Piękny czyn.

Na poświęceniu lokalu kupców polskich redaktor Rozwoju rzucił myśl wzniesienia pomnika ku uczczeniu Łódzianina, kapitana Pogonowskiego w Łodzi, motywując swój projekt że dzielny ten oficer powstrzymał boryki bolszewickie, dążące w nocy ku Warszawie.

Myśl tą zebrani przyjęli bardzo chętnie i złożyli na razie około 20,000 marek, na ręce p. Czajewskiego, które są deponowane w Banku kupców chrześcijan.

Dziś dowiadujemy się, że na kolei Fabryczno Łódzkiej pomocnik ekspedytora pan Czajkowski zebrał na ten cel drogą składek 186,000 marek. Dziękując p. Czajkowskiemu za jego patriotyczny czyn i zrozumienie doniosłej sprawy, sądzimy, że da on przykład wielu innym do przyścia z pomocą jak najrychlejszego uskutecznienia projektu (3)

— Pułkownik Mercier.

Projektowany odczyt pułk. Mercier, szefa wojskowej misji francuskiej, pod tytułem „Au centre africain - le lac Tchad et la ve colonie le“ w głębi Afryki - jezioro T. Szad i życie w kolonjach, który ma odbyć się dnia 3-go kwietnia o godz. 8 ej wiecz. w sali Miłośników Muzyki, wzbudził w mieście naszym wielkie zainteresowanie.

Istotnie odczyt zapowiada się niezmiernie ciekawie ze względu na obrazy świetlane z własnych zdjęć prelegenta.

Bilety do nabycia od poniedziałku dn. 26 b. m. w godzinach między 9.30 pp. w biurze Czerw. Krzyża, Piłtrkowska nr. 96. (7)

— Kościół w Andrzejowie.

Komitet budowy kościoła, pragnąc zadość uczynić nagłym potrzebom okolicy wzniosł w ciągu zimy obok miejsc, gdzie jesienią założono uroczyscie kamień węgielny pod mury kościoła — tymczasowa drewniana kaplica, którą pomieścić może około 300 osób. Pierwsze nabożeństwo odbędzie się w kaplicy tej w święto Zwiastowania M. B. z d. 25 b. m. o g. 9 rano.

Na liście ofiarodawców, wspomagających trudne, bo początkowe warunki z powstawaniem Bożego dzieła związane zapisani zostali małżonkowie Głęboccy i Raciborscy, stali mieszkańcy Łodzi, którzy zaofiarowali na ołtarz krzyż, świeczniki i tacę — za co Komitet kadry kościoła w Andrzejowie, składa ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać. (7)

— Zmiana lokalu.

Wydział Prasowy jak i również redakcja „Dziennika Zarządu m. Łodzi“ przeniesione zostały z Placu Wolności № 1 na ul. Pomorską № 18 (lewa oficyna, pierwsze wejście, parter). (3)

— Nowy szpital.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu oddziału Łódzkiego Pol. Czerwonego Krzyża, uważając za sprawę palącą i bardzo ważną posiadanie własnego szpitala, uchwalono kupić niewykończony dom i wykończyć go w ten sposób, by był odpowiedni na szpital. W tym celu powołano do życia specjalny komitet, który zajmie się zarówno kupnem i wykończeniem domu, jak i organizacją szpitala. (4)

— Tanie mięso.

Towarzystwo aprowizacji miast Polaki i Ziemi Wschodnich w celu zapewnienia ludności miejskiej tańszego mięsa porozumiewa się z eksporterami bydła w Rumunii, aby doprowadzić do Polaki większą

ilość mięsa i w ten sposób wytworzyć konkurencję spekulantom podbijającym ceny mięsa na rynku wewnętrznym.

W sprawie tej bawi obecnie w Bukareszcie dyrektor Tow. aprowizacji miast pan Rudolf Jabłoński. (4)

— Odczyt Meconasa Słomińskiego.

Staraniem Zarządu Zjednoczenia Mieszkańskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m. o godzinie 11 rano w sali Towarzystwa Rzemieślnicze go „Resursa“ (Kilińskiego 117) odczyt na temat: „O prawach kobiet“.

Na odczyt ten Zarząd Stronnictwa zaprasza członków Resursy, Zjednoczenia Mieszkańskiego oraz sympatyków. (2)

— Odczyt w języku angielskim.

Następny niedzielny odczyt W.S. Jesienia w języku angielskim będzie na temat: „Health and Sickness“ (Zdrowie i choroba) i odbędzie się, jak zwykle, w Żółtej Sali hotelu Manteufel, o g. 8 popołudniu. (7)

— Wiosna.

Wiosna przyniosła nam podpisany akt umowy z wileńszczyzną i jej wcielenie do Polski, a równocześnie i śniegi obfite wileńskie, które mi darzy nas Wilno za narobienie postoj tej ziemi tyle przykrości, Śnieg tak zasypał ulicę, że tramwaje w Łodzi stanęły. (9)

— Odczyt red. Kryńskiego.

(s) We wtorek w lokalu Związku Ludowo Narodowego red. Kryński wygłosił odczyt o obecnej sytuacji politycznej. Prelegent wskazał na dwie silne organizacje, które kierują całą polityką światową, a również i polityką Polski, nasone rję i centralną org. żydowską oraz na łączność jaka zachodzi między nimi. Oj tematu ogólnego przeszedł mowa do sprawy wileńskiej, wykazując, że tutaj również nie miały, a może i decydujący wpływ wywarły te wrogie nam organizacje, którym zależy na tem, by Polska była jak naj-słabszą.

W końcu wspominał p. Kryński krótko o zawartych przez Polskę traktatach. Zebrani oklaskiwali gorąco mowę wyrażając tym sposobem zgodność swych zapatrywań z jego wywodami. Odczyt był nader zajmujący i treściwy tak, że słuchało się go z przyjemnością (9) (S)

Na zebraniu uchwalono nast. rezolucję przyjętą jednogłośnie:

1) Zebrani w dniu 22 marca 1922 r. w lokalu Związku Ludowo Narodowego przy ul. Piotrkowskiej 174 w Łodzi po wysłuchaniu referatu redaktora Wacława Kryńskiego z Warszawy na temat „Obecna sytuacja polityczna“ postanowili wyrazić hołd posłom wileńskim z zespołu stronnictw narodowych i czcigodnym właścicielom p. Jachowiczowi i Szwabowiczowi za wytrwałą i niczem nie złamaną obronę woli ludności Wileńszczyzny. Jednocześnie protestują przeciw zadziwiającemu stanowisku rządu narzucającemu gwałtem Wileńszczyźnie statut, który ma służyć do wprowadzenia autonomii.

2) Kategoriecznie protestują przeciw obśadzeniu wyższych urzędów państwowych żydami, żądają usunięcia ich zarówno z wyższych stanowisk cywilnych, jak i wojskowych i solidaryzują się całkowicie z żądaniem przedstawiciela Związku Lud. Nar. posła Załuski w Sejmie, aby oficerem polskim mógł być tylko Polak. (5)

— Nauczyciele szkół powszechnych

(k) Polski związek nauczycieli szkół powszechnych zwrócił się z poniższym memoriałem do Rady Miejskiej: Sprawa ta wywołała na onegdajszym posiedzeniu Rady, przeszło 3 godzinne ożywione debaty. W końcu postanowiono memoriał, przesłać magistratowi celem rozpatrzenia.

O o treść memoriału.

Ogólne zebranie polskiego związku nauczycieli szkół powszechnych w Polsce odbyło się w Łodzi, w dniu 18 i 19 22 r. po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawozdaniem zarządu z połączonych starań w magistracie o podwyższenie dodatków miejskich dla nauczycieli uchwała:

1) Kategoriecznie protestuje przeciw próbie magistratu złamania zasady, według której mieście pobory nauczycielskie dotąd wzrastały automatycznie wraz z powiększeniem się wynagrodzenia pracowników miejskich.

8) Biorąc pod uwagę krytyczny stan finansowy magistratu, ogólne zebranie domaga się natychmiastowej wypłaty dodatku drożyznianego miejskiego i za kierownictwo zgodnie z mnożnikiem drożyznianym od dnia 1 stycznia r. b. do do wypłaty zaległej należności do dnia 1 stycznia 22 r. W sprawie innych świadczeń miejskich dla nauczycielstwa, poleca się zarządowi przeprowadzenie z magistratem odpowiednich pertraktacji. (1)

3) gdyby magistrat m. Łodzi dał odpowiedź odmowną, lub do dnia 25 b. m. nie odpowiedział, wtedy poleca się zarządowi najpóźniej w dniu 2-IV r. b. zwołać wiec ogólnonauczyielski w celu zastosowania następujących sposobów zbiorowego wystąpienia:

a) jednodniowy strajk szkolny, jako manifestacja przeciwko taktyce magistratu m. Łodzi w sprawach nauczycielstwa szkół powszechnych;

b) Zerwanie wszystkich stosunków kierowników i nauczycielstwa z wydziałem Ośw. i Kult., a natomiast żądać, aby magistrat zaspokajał potrzeby szkół: gospodarcze, higieniczne, przynosu szkolnego i t. p. przez swoich funkcjonariuszów; c) zawiesić zajęcia na kursach wieczorowych dokształcających d) odwołać wszystkich nauczycieli od współpracy z magistr. we wszystkich delegacjach i komisjach.

4) Wzywa się zarząd aby odpis po wyższych uchwał niezwłocznie przesłał R. A. min. R. W. i O. P.

Podając powyższe do wiadomości, prosimy magistrat o łaskawe wyznaczenie terminu do przeprowadzenia pertraktacji. (5)

— Trzeba popsuć.

(p) Wobec tego że dzięki ustawie o przedłużeniu godzin handlu, niektóre sklepy, szczególnie spożywcze, które były otwarte od godziny 8-iej do 1-iej i o 4-iej do 7-iej, obecnie zniósł przerwę obiadową i pracują 11 godzin, do Rady Miejskiej wpłynął wniosek r. Holenderskiego następującej treści: Co z mierza magistrat uczynić w celu uregulowania czasu handlu w sklepach otwartych w związku z nowelą o przedłużeniu czasu handlu do 10 godzin. (2)

Teatr miejski,

Dziś Teatr miejski powtarza wczorajszą premjere arcydzieła Stanisława Wyspiańskiego, Kłajwę i Sędziowie. Jak było do przewidzenia tragedja wywarła niezwykle wrażenie, dzięki nadzwyczajnej grze naszego zespołu i przepięknej w stawie, Kłajwa i Sędziowie utrzymują się długo na afiszu.

W sobotę o godz. 5 pp. arcywesoła Komedja Polasz i Perlinutter w premierowej obsadzie. (2)

Ofiary.

— Pamięć o poległych.

Pani Stefania nadesłała na tablicę dla poległych 500 mk. (5)

Na sieroty.

W dniu imienin najdroższego tatusia Jurek Marysia i Zocha 3,000 mk. (3)

Na inwalidów wojskowych.

200 mk. tytuł karv za niesumienne wypełnienia obow. pracy. Hiwerski Stefan 15,455 mk. Pracownicy Dep. Koszki wydziału mechanicznego, przypadająca premj 720 mk. na 40 stu pracowników, nie mając się czem dzielić. (5)

Wszelką garderobę

towary i bieliznę najtaniej w mieście
sprzedaje firma

SZMECHEL i ROZNER

Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160.

Rómanow w domu Hohenzollernów.

Proces rozwodowy, który rozgrywa się obecnie przed trybunałem poczdamskim, odsłonił skandaliczne szczegóły stosunków, panujących w domu Hohenzollernów.

Idzie tu o księżną Eitel Friedrich, żonę drugiego syna ex-cesarza Wilhelma. Powołana ona została pod zarzutem rozwiązłości do procesu wytoczonego przez baronową Flettenberg z celem uzyskania rozwoju przeciw mężowi tej ostatniej, byłemu oficerowi gwardji cesarskiej.

Księżna Eitel Friedrich nie wahała się przyznać przed trybunałem do intymnych stosunków, jakie miała z baronem Flettenbergem. Stosunki te, istniejące jeszcze przed wyściem zamaż za syna ex-cesarza Wilhelma, utrzymywane były i potem i to z wiedzą męża. Stosunki te przerwało dopiero przeniesienie barona Flettenberga z garnizonu poczdamskiego do Oldenburga.

Na pytanie sędziów księżna Eitel Friedrich bez ogródek oświadczyła:

— Mój mąż wiedział o wszystkim.

W sądzie odczytano cały szereg listów miłosnych księżnej do barona Flettenberga a jeden z urzędników telefonicznych zeznał, że słyszał rozmowę księżnej z baronem, w której mówiła ona bez najmniejszej żenady o urzymywanych z nim stosunkach.

Także cesarz Wilhelm wiedział o tym skandalu już przed wojną i swego czasu polecił baronowi Flettenbergowi, aby zrzucił podanie o urlop.

W kołach berlińskich słychać, że księżna Eitel Friedrich zajmie wkrótce publicznie stanowisko w tej sprawie, która w kołach monarchistycznych wywołuje bardzo przykre wrażenie. (2)

Ludendorff w świetle krytyki niemieckiej,

Prasa niemiecka ogłosiła niedawno wyjątki z dzieła znanego historyka berlińskiego prof. Hansa Delbrücka, które obecnie wyszło w całości z druku pt. „Autoportret Ludendorffa”. Dzieło to, gruntownie i sumiennie opracowa-

wane na podstawie literatury wojennej, wywołało w Niemczech ogromne wrażenie, albowiem zdemaskowało ono w sposób straszliwy Ludendorffa jako wodza i jako polityka. Prof. Delbrück bowiem rozprawił się generalnie z byłym szefem sztabu niemieckiego, a mianowicie z jego „Pamiętnikami wojennymi” i drugim jego dziełem pt. „Kierownictwo wojny i polityka”. Zdaniem Delbrücka — Ludendorff w tych dwóch swoich pismach przy pomocy fałszów i przekręcań usiłuje zważyć winę za katastrofę Niemiec na drugich, jakkolwiek sam osobiście katastrofę tę spowodował i Niemcy zniszczył.

Prof. Delbrück w swoich wywodach dokumentami popartych — udowodnił, że Ludendorff utracił przedewszystkiem t. zw. „pokój porozumienia” wbrew fałszom — w pismach Ludendorffa szerzonych. Również w sprawie belgijskiej podpisał gen. Ludendorff szereg głupstw nieprawdziwych dla usprawiedliwienia się przed światem.

Delbrück jest zdania, że od czasu, kiedy to Wilhelm za radą Ludendorffa napędził Bethmanna Hollweza, losy Niemiec i swata społeczeństwa w rękach Ludendorffa. To doprowadziło do upadku Hohenzollernów i upadku Niemiec, albowiem przechodziło to inteligencję i horyzont Ludendorffa.

Dawny pruski generał hrabia Yorek miał przed oczami jasny cel, jasny program i przez to uratował Prusy i Niemcy. — Tymczasem Ludendorff nie miał żadnego programu jak tylko ko przeszkadzania innym. Był on politycznym dzieckiem, które rozbiło państwo niemieckie jak domek z kart. Obecnie Ludendorff buduje kulisy i tylko kulisy, aby zakryć swoją winę. Uważał on pokój porozumienia za zbrodnię. Napędził Bethmanna, napędził swojego doradcę cywilnego Valentina, obalił Kühlmanna. Połowiczność, niekonsekwencja i nieasność — oto polityka Ludendorffa. „Niemcy są rządzone przez zwarjowanego kadeta” — powiedział w r. 1918 pewien wysoki dygniarz niemiecki.

Druga część dzieła Delbrücka krytykuje strategię Ludendorffa. Ta krytyka wypadła fatalnie dla b. szefa sztabu niemieckiego. Cywil Lloyd George w r. 1918 lepiej wyszukał do świadczania wojny, aniżeli Ludendorff. Foch mówił nad swym przeciwnikiem nie tylko przeważa aliantów, ale także stratega. „Albowiem Foch wyciągnął z naszych taktycznych

sukcesów właściwą konsekwencję, albowiem sukcesy te te były połowiczne i stały się potem naszą zgubą”.

„Ludendorff jako strategik był tym samym co i ko polityk. Nigdy nie wiedział, czego chciał. Liczył on na załamania się wewnętrzne armii aliantów na wzór rosyjski! Czy to jest strategia, czy polityka, albo czy to jest sen człowieka bez poczucia odpowiedzialności? — „Ludendorff był tylko żołnierzem i dlatego załamywał strategikę”. Ten człowiek dzisiaj przy pomocy łgarstw i podejrzeń nawet swoich współpracowników stara się zatrzeć swoje błędy, a wykażać swoją niewinność”.

Katastrofa armii niemieckiej, jej załamanie się — pisze Delbrück — nie było skutkiem rewolucji, tylko rewolucja w Niemczech była rezultatem załamania się armii. Przeciwnie ciężkie bunty miały miejsce jeszcze w r. 1917 w armii francuskiej, a przeciwko sytuacji opanowanej, albowiem liczone powszechnie na zwycięstwo. W Niemczech natomiast znikła dyscyplina i wierność, gdy nie było żadnych widoków na powodzenie wojenne, po upadku Bułgarii i Austrii.

Człowiek-pies.

(s) Niejaki Giacomelli, młodzieniec, w Florencji wybrał się na przechadzkę z psem. Towarzyszył mu jeden z jego przyjaciół. Po drodze do Grespiano napotkali statuetkę Matki Boskiej. Towarzysz Giacomellogo uchylił przed nią kapelusza. Widząc to, Giacomelli postanowił wyśmiać i wydrwić pobożność swego przyjaciela. W tym celu bierze psa za obrozę, prowadzi go pod statuetkę i wyciera pysk o nią.

Ledwie to zdołał uczynić, nagle uczył, że się z nim dzieje coś niezwykłego. Stał jak wryty i ani rusz nie mógł postąpić z miejsca o własnej mocy. Nic nie pomogły usiłowania przyjaciela, nic nie wskórało całe grono osób, które tymczasem koło miejsca wypadku stanęły i próbowały rozruszać młodego człowieka. Był on zupełnie ubezwładniony, iść o własnej mocy nie mógł. Nie pozostawało zatem nic innego jak tylko zanieść go do domu z powrotem. Za wezwani natychmiast lekarze po kilku godzinach zdołali go wreszcie wytrącić z niemocy z trudem przywrócić utraconą władzę w stężonych członkach. Ale wówczas wystąpiło na jaw nowe zjawisko. Giacomelli, począł eszczekać.

OSKAR WILDE

(10)

DUCH Z KENTERWILU

idealistyczno — materialistyczna opowieść

—Niedorzecznością jest żądać ode mnie, abym zachowywał się przyzwoicie — odparł, patrząc ze zdumieniem na śliczną dziewczynkę, która odważyła się przemówić do niego. — Muszę potrzasać łańcuchami i krążyć w zamku po nocy, jeśli o to pani idzie. Jest to śedy na moja racja bytu.

—To nie jest żadna racja bytu i pan sam wie najlepiej, że pan był złym człowiekiem. Pani Umney opowiedziała nam pierwszego zaraz dnia po naszym przyjeździe, że pan za bil swoją żonę.

—Bynajmniej temu nie przeczę — odrzekł Duch zgryźliwie — ale była to sprawa czysto rodzinna, która nie powinna nikogo obchodzić.

—To bardzo źle zabijać ludzi — rzekła Wirginia, zdradzającą od czasu do czasu pełną słodczy powagę purytańska, odziedziczona po jakimś przodku z Nowej Anglii.

—Nienawidzę taniej surowości oderwanej etyki! Zona moja była bardzo brzydka, nigdy nie krochmalila należycie moich krzyw i nie miała pojęcia o gotowaniu. Niech pani sobie wyobrazi, że posteliłem kiedyś wspaniałego jelenia w lasach Hoglejskich i nie zgadnie pani, z jakim sosem podała go do stołu. Mniejsza zresztą o to teraz, kiedy i tak

wszystko już przepadło. Wcale też nie było zanie ze strony jej braci że mnie na śmierć zamorzyli głodem, chociaż nawet zabiłem ich siostrę.

—Zamorzyli pana głodem?! O, panie Duchu, chciałbym powiedzieć. Sir Simonie, może pan jest głodny? Mam butersznyt w torebce, mogę go panu dać.

—Nie, dziękuję pani, nigdy nie teraz nie jadam; bardzo to jednak grzecznie z pani strony; pani jest daleko uprzejmiejsza od całej wstretnej, grubiańskiej, gminnej, niegodziwej twojej rodziny.

—Milcz pan! — krzyknęła Wirginia, tupnawszy nogą — to pan jest grubiański, wstretny i gminny, a co się tyczy niegodziwości, pan wie najlepiej; że to pan wykradł mi farby z pudełka, aby odnawiać co noc tę śmieszny plamę krwawą w bibliotece. Naprzód zabrał mi pan wszystkie moje czerwone kolory, nie wyłączając karminu, tak że nie mogłam już więcej malować zachodów słońca; potem wziął pan szmaragdowo-zielony i żółty chromowy, w końcu pozostał mi tylko niebieski i biały, i dla tego mogłam już tylko robić pejzaże księżycowe, nudne do oglądania i wcale nieładne do malowania. Nigdy pana nie oskarżałam, chociaż bardzo byłam na pana zła i cała ta rzecz w ogóle bardzo była głupia; któż bowiem słyszał kiedykolwiek o szmaragdowo-zielonej krwi?

—Prawda — odparł Duch pokornie — ale co miałem czynić? Bardzo teraz trudno o prawdziwą krew a ponieważ brat pani zaczął nierwście wycierać plamę Niezróznanym Wwabiaczem, nie widziałem powodu, dlaczego nie miałbym brać farb pani. Co się zaś tyczy ko-

loru — to kwestja gatunku krwi: krew Kentonwilów naprzykład jest niebieska, najbardziej niebieska w całej Anglii; wiem jednak, że wy Amerykanie, nie dbacie o takie rzeczy.

—Nie ma pan żadnego pojęcia o tem: — najlepiej zrobi pan, emigrując do Ameryki dla uzupełnienia pańskiego wykształcenia. Ojciec mój bardzo chętnie wyrobi panu wolny przejazd, a chociaż wszelkiego rodzaju „spiritus” obłożony jest u nas wysokim cłem, damy sobie radę z komorą, gdyż wszyscy urzędnicy celnicy są Demokratami. Niech się pan tylko dostanie do New-Yorku, a napewno bezdnie pan tam miał wielkie powodzenie. Znam u nas mnóstwo ludzi, którzy daliby tysiące dolarów, ażeby mieć przodka, a cóż dopiero Ducha rodzinnego!

—Zdaje mi się, że Ameryka nie mogłaby mi się podobać.

—Pewnie dla tego, że nie mamy ruin i osobliwości — rzekła Wirginia ironicznie.

—Nie macie ruin! nie macie osobliwości! — odpowiedział Duch — macie waszą flotę i wasze obyczaje...

—Dobranoc. Ide do papwy poprosić go, aby dał bliźniakom dodatkowy tydzień wakacji.

—Niech pani nie odchodzi, panno Wirginjo! — jestem taki samotniczy i taki nieszczęśliwy; naprawdę nie wiem, co mam robić. Chciałbym spać i nie mogę.

—Co też pan za głupstwa gadał! Trzeba się tylko położyć i zdmuchnąć świecę. Czasem bardzo jest trudno nie zasnąć, zwłaszcza w kościele, ale spać — w tem niema nic trudnego. Nawet małe dzieci w kołysce umieją to, a przecież nie są bardzo mądre.

(d. c. n.)

Komunikaty.**— Zebranie majstrów fabr.**

Zarząd Sekcji Przedzalników Zgrzebnych przy Łódz kim Oddziale Związku Majstrów Fabrycznych Rzeczy pospolitej Polskiej zawiadamia swych członków, iż w sobotę dn. 25 marca o godz 2-iej po poł. w lokalu własnym przy ul. Pańskiej 74 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

Sprawy bardzo ważne, wobec czego uprasza się o liczne i punktualne przybycie. 878B

— Zebranie czeladzi rzeźniczych.

Dnia 25 b. m. o godz. 3 popołudniu odbędzie się walne zebranie członków Gospody Czeladzi Rzeźniczych w Łodzi w domu Zgromadzenia Majstrów Rzeźniczych przy ul. Milsza 46, na które o liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd Gospody. (7) 884

— Z cechu majstrów szewckich.

Cech majstrów szewckich zawiadamia członków którzy chcą osiągnąć patent na wyrób i sprzedaż opuwia zechcą się zgłosić w piątek dnia 24 b. m. o goz. 7 wiecz. do lokalu cechowego przy ul. Potrkowskiej 93. (7)

Zarząd 787

— Na rencow i repartjantow

Z okazji imienin inspektora szkolnego p. Józefa Radwańskiego, nauczycielstwo gm. Górka Pabjanicka składa 3,600 mk. (trzy tysiąca sześćset) (7) 882—1

Na pomnik kpt. Pogonowskiego.

Mk. 137,850 na pomnik kpt. Pogonowskiego złożyli w naszej redakcji p. Czajkowski

i Michiewicz zebrane od prac ekspedycji towarowej stacji Łódź Fabr. i firm ekspedycyjnych. (7) 882

Radni nieobecni na posiedzeniach Rady Miejskiej

Niniejszym podajemy do wiadomości, że na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 22 m. b. byli nieobecni bez podania przyczyn usorawiających następujący członkowie Rady Miejskiej:

Dr. Markus Braade, Józef Guzowski, Jan Kuczyński, Daniel Polak, Sara Rytenbandowa i Estera Zingier. (5)

**PAR**

POLSKA AGENCJA REKLAMY TOW. HRC

CENTRALA:

Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 8.

Telefon 3815 i 2251.

Filja poznańska ul. 27 GRUDNIA 18.

Oddziały i reprezentacje we wszystkich większych miastach Polski.

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w kraju i zagranicą po cenach oryginalnych, bez kosztów i bez prowizji na warunkach solidnych.

863B

Zgubiono

dnia 19 b.m. o godz. 9-iej wiecz. na ul. Andrzeja między nr. 28—56 złotą bransoletkę z pięcioma djamentami, Łaskawy znalazła zechce odnieść do gimnazjum R. Sobolewskiej (Gdańska 90) za wynagrodzeniem. 7d517

Samochód ciężarowy

45 HP 3, 5 tonnowy, w dobrym stanie, lecz bez gum przednich do sprzedania. Wiadomość ul. Kilińskiego 75 p. Sepek Ogładać można między g. 6—8 wiecz. 8317p

Dr. med. P. BRAUN

Południowa 23.

Spec. chorób wenerycznych i skórnych i moczopłciowych Przyjm. 10—1 i 5—8. Panie 4—5 617-B-12

Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobe i sprzęty domowe. WAJCMAN Dzielna 19 (256P1

Dr. Artur Banasz

urolog.

(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych, chron. rzezcza)

przyjmuje od g. 5 do 7

Moniuszki Nr 11. 55

Przyjmuję bieliznę do szycia oraz wszelkie kolorowe i białe hafty ręczne. Wykonanie staranne Wanda Bossówna Nałwrot 8, lewa oficyna parter 2226—5

potrzebny praktykant i człowiek samotny do konia do zakładu ogrodniczego Leona Rutkowskiego w Ksawerowie pod Pabjanicami. 2228—2

Młoda panienka z ładnym charakterem pisma poszukuje bezpłatnej praktyki biurowej lub w kantorze. Łaskawe oferty pod „EW“ 2224—1

Konwersacji francuskiej wzajemian za polską poszukuje Oferty sub. „Polka“ w Rozwoju 2225—3

Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. Suzin, zam. przy ul. Szkolnej nr. 14, na zas. art. 130 Ust. post. Cyw. ogłasza, że dnia 28 marca 22 r. od g. 10-iej rano w m. Łodzi, przy ul. Kilińskiego nr. 60, odbędzie się przez publiczną licytację 4 szt. towaru wełnianego na palta jesiennie, należących do firmy „Bielawski i Rozenberg“ ocenionych na sumę 255,000 mk. K. Suzin, 2232—1

TOWARZYSTWO AKCYJNE**„REKLAMA POLSKA”****WARSZAWA**

Jasna № 10, telefon: 229—42, 229—43, 229—44.

POZNAŃ**BYDGOSZ****LWOW**

Al Marcinkow. № 6 Gdańska № 164. Romanowicza № 10 tel. 27—26. tel. 13—26. tel. 597.

Z A Ł A T W I A

wszelkie zlecenia reklamowe i ogłoszeniowe do wszystkich pism i wydawnictw całego świata.

O F E R U J E

najdogodniejsze warunki i najtańsze kosztorysy.

S P O R Z A D Z A

projekty i plany kampanji reklamowych i ogłoszeniowych

W S P O Ł D Z I A Ł A

z rozwojem firm przemysłowych i handlowych, które obsługuje. 856d

Potrzebni chłopcy**z kaucją**

do roznoszenia gazet.

Zgłaszać się do „Rozwoju“

888d

Baczność P.P. Palacze!

W składzie Wyrobów Tytoniowych u W. Chojnackiego Tokicińska № 31 jest wielki wybór tytoni, papierosów, cygar i t. p. po cenach konkurencyjnych. (873p

Dotychczas niebywałe.

Dostarczam osobom prywatnym w miastach i wsiach po cenach hurtowych wszelkiego rodzaju artykułów pierwszej potrzeby i luksusowych przedniej jakości. Bliższych szczegółów udziela i wysyła natychmiast na żądanie ilustrowane katalogi Nr. 703 zawierające do 10.000 artykułów a przy określeniu artykułów i minimumm zapotrzebowania — próby HUGO FALK Warszawa, ul. Nowiniarska. Agenci i agentki poszukiwani wszędzie! 855

Samodz. buchalter bilansista,

kawaler, znajdzie posadę w Warszawie. Oferty do P. Z. Siemens — Schuckert, Sp. Akc., Oddział Łódzki, Piotrkowska 96. B896

Chrześcijańska Składnica Towarowa

pod firmą

„Jarmark Łódzki“

właśc. BRONISŁAW JAGODA.

Polecam najtaniej modne do sezonu ubrania, palta męskie, damskie, dziecięce. Towary wełniane, szewioty, kamgary, na ubrania i spodnie, bostony sukna, korty, i gabardiny, wełny damskie, batysty, etaminy, woale, bieliznę damską i męską, chustki, ponczochy, płótna, tyki pościelowe, caji i oksfordy w dobrych gatunkach i kolorach i t. d.

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska № 44.

UWAGA! Jarmark Łódzki tylko na 1-em piętrze, który niema nic wspólnego ze sklepem na parterze. 840s

Zagubione dokumenty

Lucjan Poręba zagubił kartę bezterminowego urlopa zamieszkały przy ul. Rozwadowskiej 26 2131—1

Włodarczyk Ludwik zagubił do wód osobisty kolejowy bilet kolejowy wolnej jazdy na 1922 rok wyany z Łódź—Kaliska 2170—2

Benegykt Ryłka zagubił paszport niemiecki wyd. w Zdunskiej Woli 2190—2

Zagubiono matrikulę na imię Heleny Janowskiej uczennicy V klasy szkoły p. Sienniokiej 2195—2

Zagubiono 2 paszporty niemieckie wyd. w Łodzi na imię Eliza i Alma Szyfer. 2233—5

Klimczyk Jan zagubił portfel i dokumentami i paszportem wyd. w Kozuszkach zezwolenie na broń za Nr 528 wyd. przez Starostwo Brzezińskie 2297—2

Jadwiga Krupiecka ubz 8 kl szkoły p. C. Waszczyńskiej zagubiła matrikulę 2214—1

Sabina Jackowska zagubiła matrikulę wydaną ze szkoły p. Hansenówny 2220—1

Irena Zaborowska zagubiła matrikulę wydaną ze szkoły p. Hansenówny. 2221—1

CASINO

Dziś nadzwyczajna premiera!

CASINO

Clou sezonu!

Dla dzieci dozwolone.

Najgłośniejsze dzieło (niewidziane jeszcze w kraju) znakomitej wytwórni „GAUMONT” w Paryżu, dramat w 4 epokach
podług powieści **JULJUSZA VERNE****p. i. Hrabia Sandorf**

W rolach tytułowych słynny aktor Comedie Francaise

ROBERT JOUBE

i jego uroczą partnerka

GABRIELA RISTORI**III EPOKA III p. t.****„WŁADCA WYSPY AUTEKIRRT”** Dramat w 6 aktach.Ilustracja muzyczna, ściśle dostosowana do obrazu, powiększonej orkiestry symfonicznej pod batutą p. **L. KANTORA**.

Początek przedstawień o 4.15 w soboty i niedziele o 3 po południu.

889d1

Dziś premiera!

ODEON

— Dla młodzieży dozwolone. —

Po raz pierwszy w kinie: **Walka Słoni, Hydroplac, Tajemnicze sztylety, Trumna w morzu, Złamanie naszyjników Maharani****„BAGHIRA”**

Święty Gang'es Mahara'za z Ratnapura Przepych Indyjski. Trujące spojzenie Fakira, Szal nienawiści. Egzotyczny dramat w 6 aktach podług U. Fartarugi

Początek przedstawień o 4.15 w soboty i niedziele o 2 ej.

889p1

**KARPOWICZA
SPECJALNA****MAPA KOLEJOWA**

20X6 4.158g?

874d

POLSKI z wszystkimi bez wyjątku stacjami i przystankami z
wyróżnieniem linii dwutorowych jednotor. i podjazd
FR. KARPOWICZ Warszawa, Marszałkowska № 151.
sprzedają wszystkie księgarnie
w kraju i zagranicą cena mk. 720 za zał. czeniem poczt. m. 704**DESKI, BALE, KANTOWKĘ**

posadzkę dębową

na nadchodzący sezon budowlany, oraz
stemple kopalniane, drzewo okrągłe i opałowe, komplety do
wyrobu mebli i t. p. poleca:**ZWIĄZEK PRODUCENTÓW DRZEWA**

Warszawa, Bracka II.

Telefony: Dyrekcja 23—05. Wydział sprzedaży i zakupów 276—65.

Adres telegraficzny: „ZETPEDE—WARSZAWA”

857p

18 morg ziemi,bez inwentarza, z budynkami
do sprzedania wlad. wies Nowy
imielnik, pow Brzeżyny, gm.
Dobra, Ferdien Jorel 893 1.**Do sprzedania**kilka domów wśród meściu i
blisko stacji kolejowej, łąka pod
miestem i gospodarstwo rolne
Pabjanice Garncarska 7 m 3
od 14 do 3-ej 835-3.9**Dr. S. KANTOR**specjalista chorób wenerycz-
nych i skórnych.
Ul. Ewangelicka 2. Godz. przy-
jęć od 9—2 i 6—8
Panie od 5—6. 712Kd

DRUKARNIA
„ROZWÓJ”
przyjmuje wszelkie roboty
— wchodzące w zakres —
— — drukarstwa. — —
Aleje Kościuszki № 41.

